

NIEZALEŻNE
PISMO
J. Gajewski

WOLNI I SOLIDARNI

Solidarności Walcząca

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A r. Nakład ok. 20 tys. egz.

Nr 23/116, cena 10 zł
17-24 listopada 1985 r.

List otwarty do Ronalda Reagana, Prezydenta Stanów Zjednoczonych:
PANIE PREZYDENCIE!

...Piszę do Pana w imieniu Solidarności Walczącej – organizacji, której ideałami są wolność, demokracja i solidarność, która dąży do niepodległości Polski i wyzwolenia narodów, zwłaszcza narodów Europy Środkowo-Wschodniej, z okowów komunizmu.

Wyrażamy Panu, Panie Prezydencie, naszą ogromną wdzięczność za przeprowadzenie wielkiemu narodowi amerykańskiemu w blasku wolności i pod znakami demokracji. Ilustracją takiej polityki było Pańskie spotkanie z Jerzym Milewskim, kierownikiem biura zagranicznego „Solidarności”, i Pańskie słowa wypowiedziane na tym spotkaniu, słowa pamięci i poparcia dla „Solidarności”.

We wrześniu 1939 r. Polska jako pierwsza, po bohaterkiej obronie, padła ofiarą agresji najpierw ze strony Niemiec a potem ze strony ZSRR. Olbrzymim wysiłkiem narodów, w tym Polaków i Amerykanów, hitlerowskie Niemcy zostały pokonane. Ale Polska i wraz z nią znaczna część Europy w konsekwencji umów w Teheranie, Jaltie i Poczdamie, zawarłych między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim, dostała się pod panowanie Związku Radzieckiego. Polacy, zawsze miłujący i walczący o wolność, utracili niepodległość i od 40 lat cierpią polityczny ucisk pod rządami namiestników ościenno-mocarstwa. Więzienie ludzi za przekonania jest tylko jednym z przejawów tego ucisku. Jego istota polega na odebraniu narodowi polskiemu prawa do rządzenia się, do życia w ustroju zgodnym z narodową tradycją, wiarą i kulturą.

Niebawem będzie Pan, Panie Prezydencie, rozmawiał osobiście z I Sekretarzem KPZR, Michaiłem Gorbaczowem. Prosimy Pana o postawienie w trakcie tych rozmów kwestii niepodległości Polski i pozostałych narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Związek Radziecki nie tylko łamie podstawowe Prawa Człowieka, których jest Pan niestrudżonym obrońcą, ale łamie i ciągle łamie zasadnicze Prawo Narodów do samostanowienia. Czyni to przez terroryzowanie ludności podległych mu krajów stacjonującymi wojskami. Wojska te wraz z całym aparatem przemocy wielokrotnie niszczyły i zabijały patriotów. Tak było w latach 40-tych na Litwie, Łotwie i w Estonii, na Białorusi, w Polsce i na Ukrainie. Tak było w 1953 r. w Berlinie Wschodnim, w 1956 r. na Węgrzech, w 1968 r. w Czechosłowacji. A od roku 1979 do dnia dzisiejszego trwa ludobójcza agresja sowiecka w Afganistanie.

Prawa Narodów są również bezustannie łamane przez władanie nad nimi rodzimych dyktatur posłusznych Związkowi Radzieckiemu. „Solidarność” – masowy demokratyczny ruch ludzi pracy w Polsce – nadzieja na wyzwolenie – została podstępnie zdławiona przez wojskowy zamach w grudniu 1981 r.

Przy tym wszystkim komuniści sprawujący od 68 lat totalitarne rządy w Związku Radzieckim podporządkowali gospodarcze i twórcze potencjały ciemiężonych narodów, z narodem ruskim włącznie, budowie straszliwej militarnej potęgi. I tak z praktycznej negacji Prawa Narodów do samostanowienia płynie obecnie główne zagrożenie dla pokoju, dla istnienia całej naszej chrześcijańskiej i humanistycznej cywilizacji.

Panie Prezydencie! Wierzymy, że żadne dyplomatyczne czy jakiegokolwiek inne, względy nie przeszkodzą Panu w stanowczym domaganiu się od I Sekretarza KPZR, Michaiła Gorbaczowa przywrócenia ludziom i ludom znajdującym się dziś pod komunistycznym panowaniem ich przyrodzonej wolności i niezbywalnych praw.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wrocław, 10.XI.1985 r.

Przewodniczący Solidarności Walczącej: Kornel Morawiecki

APEL

2.XI.1985 r.

Dziś dziedzicem kultury europejskiej i polską tradycją polityczną jest respektowanie swobody przekonań, tolerancja wobec odmienności poglądów, poszanowanie dla człowieka i dla praw ludzkich. To dziedzictwo, poddawane w ciągu XX stulecia wielu bolesnym doświadczeniom, określa polskie aspiracje i przyszłość Polski. Polska opinia społeczna nie może i nie powinna godzić się z łamaniem tego dziedzictwa i tej tradycji.

W chwili obecnej w więzieniach PRL znów znajdują się setki ludzi skazanych lub are-
szowanych tylko za to, że głosili swoje poglądy i postępowali zgodnie z nimi w intencji słu-

żenie swego kraju. Do opinii publicznej nieustannie docierają doniesienia o ciężkich warunkach więziennych, o stosowaniu przemocy fizycznej wobec więźniów, o ich złym stanie zdrowia i braku właściwej opieki medycznej. Uważamy za swój obowiązek wystąpić z apelem: wprowadzenia prawnego statusu więźnia stwierdzenia jak też poprawa warunków życia w więzieniach PRL jest nieuchronnym i podsta- wym wynikiem obecnej sytuacji.

Bolesne rozdarcie, jakie stało się rezultatem wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981, ciąży nieodwracalnie nad zyciem kraju. Fakt, że w więzieniach PRL znajdują się setki kobiet i mężczyzn, którzy w swoim najbliższym przekonaniu bronią gwarantowanych międzynarodowymi konwencjami praw człowieka i obywatela, wywarza zbiorowe poczucie krzywdy i niepokój prządności. Uważamy za swój obowiązek wystąpić z apelem: nałożyć zwolnić z więzień i aresztów PRL wszystkich więźniów rumienia i umożliwić im powrót do normalnego życia.

Doświadczenia uktów amnestycznych z 1963 i 1984 wskazują na to, że uwolnienie więźniów — zresztą obywateli — w warunkach wprowadzających element arbitralności i niepewności — któremu nie towarzyszą działania polityczne wychodzące naprzeciw polskim aspiracjom, ma krótkotrwałe i społecznie ograniczone skutki. Po każdej z tych amnestii więźnia znowu zapędzali się więźniami sumienia. Dla wielu z nich były to tylko krótkotrwałe przerwy w pozbawieniu wolności: wystarczy wspomnieć Władysława Frasyniuka, Bogdana Lisa, Adama Michnika, Leszka Moczulskiego. Polsce potrzebne są rozwiązania polityczne skierowane ku przyszłości, na miarę polskich aspiracji do życia w wolności, prawdzie i sprawiedliwości. Uważamy za swój obowiązek wystąpić z apelem: trzeba wstrzymać falę ustawodawstwa i działań represyjnych, wszcząć proces demokratyzacji życia publicznego, wejść w dialog ze społeczeństwem w poszanowaniu pluralizmu światopoglądowego i społecznego oraz podmiotowych aspiracji Polaków.

Uważamy, że są to postulaty konieczne i realistyczne. Występujemy do opinii publicznej w kraju o poparcie naszego apelu, bo los więźniów sumienia i przyszłość kraju nikomu nie mogą być obojętne. Zwracamy się do rządów sygnatariuszy układów helsińskich, do parlamentów, do opinii publicznej świata z wołaniem, że trwałość pokoju zależy od poszanowania praw człowieka we wszystkich krajach. Chodzi nie tylko o wewnętrzną sprawę Polski. Jesteśmy przekonani, że wprowadzenie w polskie życie publiczne postanowień z Helsinek i Madrytu jest nieodłącznym i niezbędnym elementem rzeczywistej stabilizacji politycznej w Europie, a zatem służy pokojowi świata.

Do wiadomości: Ojciec Święty Jan Paweł II, Prymas Polski, Komisja Praw Człowieka ONZ, Sejm PRL.

- | | | |
|--------------------------------------|--|--|
| 1. Maria Anto, art. plastyk | 27. Tadeusz Korwicki, pisarz | 53. Jerzy Szacki, socjolog, prof. UW |
| 2. Tadeusz Baszyński, prof. UMCS | 28. Łukasz Korolkiewicz, a. plastyk | 54. Klemens Szaniawski, filozof, UW |
| 3. Tadeusz Bober, prof. AWF W-w | 29. Andrzej Kasiński, publicysta | 55. Henryk Samsonowicz, prof. UW |
| 4. Stefan Bratkowski, dziennikarz | 30. Bogdan Królikowski, literat | 56. Andrzej Szczepkowski, aktor |
| 5. Andrzej Braun, pisarz | 31. Brygida Kurbis, hist. prof. UAM | 57. Andrzej Szczypiorski, pisarz |
| 6. Zdzisław Leliński, psycholog | 32. Zofia Kuratowska, lekarz | 58. Krzysztof Śliwiński, publicysta |
| 7. Maria Chmielewska, AM Poznań | 33. Majka Kwiatkowska, a. plastyk | 59. Anna Szymańska, dziennikarz |
| 8. Ks. Bronisław Dembowski | 34. Edward Lipiński, ekonomista | 60. Krystyna Tarnowska, tłumacz |
| 9. Andrzej Drawicz, teor. literatury | 35. Jan Józef Lipski, hist. literatury | 61. Lech Waleś, elekt., lau. n. Nobla |
| 10. Kazim. Dziewanowski, publicysta | 36. Tadeusz Łepkowski, historyk | 62. Andrzej Wajda, reżyser |
| 11. Marek Edelman, lekarz | 37. Jerzy Łoś, matemat. prof. PAN | 63. Jan Wąszkiewicz, Pol. Wr. |
| 12. Marian Falkowski, AR Poznań | 38. Barbara Malak, psycholog | 64. Andrzej Wiszniewski, prof. P.Wr. |
| 13. Jacek Fedorowicz, satyryk | 39. Marian Malowist, hist. prof. UAM | 65. Barbara Wojciechowska, hist. szt. |
| 14. Jerzy Ficowski, poeta | 40. Tadeusz Mazowiecki, publicysta | 66. Aleks. Wójcicki, kryt. szt. |
| 15. Bronisław Geremek, historyk | 41. Andrzej Możajko, a. plastyk | 67. Tomasz Wójcik, Pol. Wr. |
| 16. Wł. Goldfinger-Kunicki, biolog | 42. Wojciech Mysiecki, elekt. P.Wr. | 68. Danuta Wróblewska, kryt. sztuki |
| 17. Zbign. R. Grabowski, prof. PAN | 43. Romuald Nowicki, prof. P.Wr. | 69. Wojciech Wrzesiński, hist. UW |
| 18. Janusz Grzelek, psycholog | 44. Zbigniew Pół, prof. P.Wr. | 70. Krystyna Zachwatowicz-Wajda |
| 19. Aleksan. L. Gzella, dziennikarz | 45. Krzysztof Pigoń, prof. P.Wr. | 71. Elżbieta Zawistowska, hist. szt. |
| 20. Stanisław Hartman, prof. UW | 46. Anka Rottenberg, krytyk sztuki | 72. Barbara Zbrożyna, a. plastyk |
| 21. Zbigniew Herbert, poeta | 47. Marek Spetto, art. plastyk | 73. Ks. Jan Zieja |
| 22. Konst. Kalinowski, prof. UAM | 48. Jacek Sali, OP | 74. Jacek K. Zieliński, a. plastyk |
| 23. Alicja Kamzowa, hist. szt. UAM | 49. Hanna Skarżanka, aktorka | 75. Janusz Zieliński, socjol. UAM |
| 24. Jan Kielanowski, biolog, PAN | 50. Władysław Sidorowicz, lekarz | 76. Czesław Zgorzeński, hist. lit. KUL |
| 25. Stefan Kieniewicz, historyk | 51. Zbigniew Strzałkowski, literat | 77. Mieczysław Zlat, hist. szt. UW |
| 26. Maja Komorowska, aktorka | 52. Julian Suijkowski, pisarz | |

Od redakcji: powyższy Apel ma być podpisywany, powszechnie.

RELACJA SWIADKA

Cmentarz przy ul. Grabiszynskiej we Wrocławiu. 1 listopada 1985 r. Dokładnie o godz. 17.45 pomiędzy parterowym budynkiem administracji cmentarza a miejscem gdzie stawiano świeczki za Solidarności zobaczyłem dziewczynę, która smuciła się z dwoma młodymi mężczyznami i krzyczała — „Wypuśćcie mojego brata!“. Mężczyźni, pomimo głosów protestu zebranych wokół ludzi, zaciągali siła dziewczynę do budynku, jeden z nich pokazał legitymację SB. Jak się dowiedziałem, tuż przed tym zapanował chłopa, który starał się uciec.

Różne zachowanie się SB na terenie cmentarza i zwykła solidarność z zatrzymanymi spowodowała, że ludzie zaczęli się zbierać przy wejściu i oknach budynku, gdzie wprowadzono zatrzymanych. Tłum rósł. Niektórzy głośno i coraz odważniej dopominali się o uwolnienie chłopaka i dziewczyny. Zauważyłem jak kilku esbeków (m.in. ci co uczestniczyli w aresztowaniu) wbiegało do tłum. Po chwili wszyscy zaczęli kaszleć i płuć. Gz puszczony przez esbeków był bezbarwny, atakował gardło, krtani i nos. Ta prowokacja niezwykle oburzyła wszystkich. Tłum liczył już kilkaset osób. Niestety, nie było żadnej organizacji i spójnej koncepcji działania. Dopiero kiedy jeden z esbeków z budynku, przez uchylone okno chciał coś powiedzieć do zebranych, ludzie spontanicznie zaczęli skandować — „Puścić ich, puścić ich!“. Niektórzy krzyczeli również — „Bądź człowiekiem — nie esbekiem!“. Determinacja zebranych rosła, nikt już nie miał zamiaru opuścić aresztowanych. W obliczu takiej postawy ok. godz. 18.10 wypuszczono z budynku zatrzymanych. Po tym fakcie ludzie zaczęli się powoli rozchodzić, komentując incydent.

Wrodek

ECHA FOWYBORCZE

Od redakcji: Grupa ekspertów Solidarności w Warszawie zwróciła uwagę na fakt, że oceny frekwencji wyborczej, dokonane przez „S“, mogły być bardzo nawiązane z uwagi na to, że wyjątkowo wiele osób pominięto na listach uprawnionych do głosowania (w samej stolicy nie mniej niż 7%).

Zwróćmy uwagę, że władze wiedziały kogo można nie umieszczać — mogły tu kierować się wynikami wyborów do rad narodowych! Ta metoda fałszowania była szczególnie łatwa i korzystna dla władz, z uwagi na to, że szacunki „S“ w dużej mierze opierały się na oficjalnych listach uprawnionych do głosowania. Można by więc próbować wprowadzić poprawki do naszych danych. Ale w końcu nie chodzi o listy (dokładnych i tak nie uzyskamy). Najważniejsze jest to, że tak czy inaczej, dobrych kilka milionów Polaków znów powiedziało NIE komunistycznej władzy. Mimo zastrzeżeń, mimo kłamstw, mimo totalnej propagandy i wszelkich komunistycznych manipulacji.

xx W trakcie „wyborów“, gdy Wałęsa szacował frekwencję w Gdańsku na poniżej 50%, Urban poinformował w pewnym momencie, że przekroczyła 70%! Wałęsę ściga teraz prokuratura za „rozgłaszanie fałszywych danych“. A Urban? Przecież w oficjalnym komunikacie Państwowa Komisja Wyborcza podała dla okręgu wyborczego nr 16, obejmującego Gdańsk i część województwa gdańskiego 65,81% frekwencję.

xx Na inauguracji roku akademickiego na Politechnice Gdańskiej, 20.X.85, wicepremier Rakowski powiedział: „...wśród tych studentów, którzy nie uznali za stosowne udać się do urn znajdują się także i tacy, którzy postanowili — jak to się mówi — wziąć na przeczekanie. Powstaje pytanie co chcą przeczekać. Socjalizm? Jeśli tak, to szkoda straconych lat... Złaj energii drzemającej w młodych umysłach bowiem socjalizmu nie da się przeczekać...“ (cyt. z „GR“, 22.X). Na z komentarz: to prawda, realnego socjalizmu przeczekać się nie da, trzeba go zwalczyć.

xx W wielu gminach w centralnej Polsce naczelnicy otrzymali od SB listy tych, którzy nie głosowali z powodzeniem dyskryminowania tych gospodarzy w przedziałach maszyn i środków do produkcji rolnej.

xx Wieś rzeszowska koncertowo zbojkotowała wybory, np. Hermanowa — ok. 10% frekwencja, Słocina — ok. 8%, Tyczyn — ok. 25%. Średnio w Rzeszowskim frekwencja wynosiła ok. 43%. W końcu mit „czerwonej rzeszowszczyzny“ minął bezpowrotnie.

xx Prywatna rozmowa z członkiem Komisji Wyborczej w centrum Wrocławia (partyjnym):

P. — Jak oceniasz frekwencję wyborczą 13.X.85?

O. — Dużo ludzi głosowało, naprawdę dużo.

P. — A bardziej konkretnie, w twoim obwodzie?

O. — No, u mnie było akurat tylko 50%, ale gdzie indziej było więcej, 70–75%.

P. — Czy listy uprawnionych do głosowania były kompletne? Czy wszyscy, którzy przyszli głosować do twojego lokalu byli na listach?

O. — Było trochę osób, które przyszły głosować i nie było ich na listach; trzeba było ich dopisywać, ale niewiele.

P. — To pewnie byli i tacy, co nie przyszli głosować i nie było ich na listach?

O. — No pewnie, takich też trochę było.

P. — Z tego wynika, że rzeczywista frekwencja u ciebie była niższa niż 50%?

O. — Może była trochę niższa.

P. — Jak oceniasz w takim razie liczby ogólne podane przez władze, czy są to twoim zdaniem liczby prawdziwe?

O. — Może trochę podretuszowane.

P. — To znaczy, że wybory były sfalszowane.

O. — Może były, może nie. Skąd ja mogę wiedzieć.

P. — Jak wyglądało ostateczne obliczanie głosów w twoim lokalu?

O. — Nie wiem, wyszedłem trochę wcześniej.

WIGAWKI Z PRZEBIEGU TYGODNIA WIEZNIÓW POLITYCZNYCH

(kościół św. Wojciecha we Wrocławiu)

4.XI—Msza św. o godz. 19, po mszy prelekcja Ojca Ludwika Wiśniewskiego o walce bez użycia przemocy. W dyskusji zabrała głos jedna osoba. Na zakończenie — różaniec.

5.XI—Prelegent z Krakowa mówił na temat Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka.

9.XI—Po mszy Barbara Sadowska czytała wiersze swego s. p. syna Grzegorza Przemyka i swoje. Słuchacze zostali następnie poinformowani o incydencie, który miał miejsce przed mszą na dz. edynku kościelnym. Pani Sadowska została przewioziona przez funkcjonariuszy SB. Nie wiadomo czy chodziło o porwanie, czy też o coś innego, podobno wokół świątyni w ostatnich dniach dzieją się dziwne i niepokojące rzeczy.

Po pani Sadowskiej warunkowo zwolniony z więzienia Stanisław Zabielski opowiedział o odbywającej się aktualnie głodówce protestacyjnej w więzieniu w Strzelinie. Po nim przemawiał Józef Pinior, dziękując Ojcu Wiśniewskiemu za odprawienie Tygodnia Modlitw. Na koniec, między innymi, poinformował o możliwości składania podpisów pod Apelem 77 intelektualistów o uwolnienie więźniów politycznych (patrz str. 1 i 2).

10.XI—Uroczyste zakończenie Tygodnia Modlitw w intencji więźniów sumienia. O godz. 17 msza z kazaniem Ojca Ludwika Wiśniewskiego na temat sławności sumienia każdego z nas i konieczności solidarnego działania i walki o prawdę, przeciwko złu. Modliliśmy się za wszystkich więźniów sumienia oraz za wszystkich ukiywających się działaczy Solidarności.

(inf: wt.)

BEZPRAWIE ++ 19 października br. milicja w Olsztynie zabrała z ulicy do samochodu MARCINA ANTONOWICZA I. 19. Był on w towarzystwie kolegów, z którymi zegnał jednego z nich idącego do wojska. Marcina Antonowicza znaleziono następnie na jezdni, nieprzytomnego; wg wersji oficjalnej jakoby sam wyskoczył z samochodu. Zmarł w szpitalu nie odzyskując przytomności. Pogrzeb, który odbył się w środę 6.XI w godzinach pracy w Olsztynie, zgromadził kilkanaście tysięcy mieszkańców. Czy śmierć ta — tak podobna do śmierci Grzegorza Przemyka — pozostanie jeszcze jednym dowodem na rozpisanie i bezkarność MO?

GŁOSY I ODGŁOSY xx 5.XI.85 na konferencji prasowej rzecznik Rządu PRL J. Urban określił ogłoszenie Apelu w obronie więźniów politycznych jako: „politycznie naiwne, a moralnie obrzydliwe”. Urban publicznie zniewazył 77 sygnatariuszy Apelu — wybitnych twórców kultury i sztuki.

xx Ostatnie zmiany we władzach PRL: „zamienił stryjek siekierkę na kijek”.

KOMUNIKAT Na posiedzeniu dnia 11.11.85 Rada i Przewodniczący Solidarności Walczącej powołali Komitet Wykonawczy Organizacji, powierzając mu pełnienie funkcji wykonawczych między posiedzeniami Rady. Powołanie Komitetu stało się konieczne w związku z osobowym i terytorialnym rozwojem Organizacji.

11.11.1985 r. Przewodniczący Solidarności Walczącej: Kornel Morawiecki

OGŁOSZENIE Przyjmujemy wpłaty na wysyłkowy kolportaż „Solidarności Walczącej”. Formę taką (przesyłanie w listach Poczta Polska na podany adres) prowadzimy już od roku dla ok. 300 abonentów (w tym na adresy ludzi aparatu władzy) i uważamy ją za sprawdzoną na tyle, żeby akcję rozszerzyć przez publiczne jej ogłoszenie. Prenumerować można pismo dla siebie, znajomych i nieznajomych na podany drogą kolportażu adres. Opłata: w kraju: półroczna—250 zł, roczna—500 zł; za granicą: roczna—2 dolary US. Akcja opiera się na zaufaniu do osób, które przekazują wpłaty i adresy. Przyjmujemy ewentualne reklamacje. **ZAPRENUMERUJ!**

INFORMACJA W dniach 17-24 listopada br. we Wrocławiu odbędzie się VIII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Organizowany on jest przez Duszpasterstwo Akademickie i Klub Inteligencji Katolickiej pod protektoratem J. Em. Henryka Kardynała Gulbinowicza. Odczyty ok. 60 prelegentów — znanych kaznodziej, pisarzy, uczonych i twórców planowane są w 19 kościołach Wrocławia a także w Brzegu, Wałbrzychu i Miliczu. W kilkunastu kościołach będą wystawiane obrazy i rzeźby artystów.

ZAWIADOMIENIE Ag. Wyd. SW. Ukazały się: „Archipelag Gulag” — A. Solżenicyn, t. III i IV, cena 1200 zł w miękkiej oprawie (1300 z wkładką SW), 1500 w oprawie twardej. Ag. Wydawnicza SW poszukuje „Archipelagu Gulag” t. I i II wydanego przez Instytut Literacki w Paryżu — oryginał — do pożyczania na ok. 2 miesiące. Książkę prosimy podać przez kolporterów, po wykorzystaniu zwrócimy + 1 egz. przedruku.

DZIĘKUJEMY Bączek-3000, Magda-15000 (powtórzenie), Albert-1000, Wiktor-1000, Roża-500, Lek-1600, Maciś-2000, p. Tosia-500, Trojka-700, Ktoś-1000, Edek-1000, Smigiel-2000, Jas-1000 na repres., Szkło-2000, Litwin-1000, Wrona-500, Nauczyciele-7000, Erwin-500, Dębowa Twarz-2000, Od Ag-122 \$ na repres., Wir-1500, PAN-3200, Piotr Su-25 \$, Marceli i Stefan-4000 + 20000 na FPR, JR-1000 na FPR, Dziękujemy za przysyłkę od mamy, Szkoła-600.

STRAZA: -1.

SW nr 23/116 zamknięto 12.11.1985. Wydaje Ag. Inf. SW.

Prześlij na wieść!